

Protokół nr 5/24
z posiedzenia Komisji Budżetu
z dnia 26 listopada 2024 r.

Obecni na posiedzeniu: członkowie komisji wg załączonej listy obecności (5 obecnych, nieobecna radna L.Chudzińska)

Goście: Zastępca Skarbnika Gminy Oborniki Joanna Lupa, Kierownik Wydziału Inwestycji Przemysław Mączyński, Kierownik Katarzyna Bach-Rydzewska

Posiedzenie rozpoczęło się o g. 9.00 i zakończyło o g. 10.17

Tematy posiedzenia:

1. Opiniowanie projektów uchwał

- a) w sprawie zmiany budżetu Gminy Oborniki na rok 2024
- b) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Oborniki na lata 2024-2056
- c) w sprawie ustalenia wykazu wydatków budżetu Gminy Oborniki, które nie wygasają z upływem roku 2024
- d) w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i zwolnień w tym podatku
- e) w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczania podatku rolnego na obszarze Gminy Oborniki na rok 2025
- f) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień w tym podatku.

2. Opiniowanie wniosków

- a) wniosek ws. wyrażenia zgody na przeznaczenie pod cele rekreacyjne związane z prowadzeniem działalności rolniczej (wybieg dla koni) części nieruchomości położonych w Obornikach oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka nr 21/2 i 25 stanowiących własność Gminy Oborniki (powtórna analiza po zasięgnięciu opinii mieszkańców)
- b) protest właścicieli garaży przeciwko decyzji Burmistrza Obornik dot. Inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej łączącej ul. Kowanowską z drogą krajową nr 11 ul. Staszica
- c) wniosek ws. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Oborniki na rok 2025 na zakup nowego średniego samochodu pożarniczego dla jednostki OSP Rożnowo
- d) wniosek w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na rok 2025 na budowę chodnika wzdłuż ul. Kowalewskiej w Bogdanowie

- e) wniosek w sprawie budowy brakującego odcinka ul. Różanej w Obornikach
- f) wniosek w sprawie budowy brakującego odcinka ul. Jesionowej w Obornikach

3. Przyjęcie planu pracy Komisji na rok 2025

Przewodnicząca powitała członków przybyłych na posiedzenie Komisji. Poinformowała o tematach jakimi zajmować się będzie Komisja.

Ad 1 a) w sprawie zmiany budżetu Gminy Oborniki na rok 2024

Pani Joanna Lupa omówiła najważniejsze zmiany w budżecie.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 5, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 1 b) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Oborniki na lata 2024-2056

Pani Joanna Lupa powiedziała, że zmiany w wpf są zgodne ze zmianami w budżecie.

Bez pytań, bez dyskusji.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 5, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 1 c) w sprawie ustalenia wykazu wydatków budżetu Gminy Oborniki, które nie wygasają z upływem roku 2024

Bez pytań, bez dyskusji.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 5, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 2 b) Protest właścicieli garaży przeciwko decyzji Burmistrza Obornik dot. inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej łączącej ul. Kowanowską z drogą krajową nr 11 ul. Staszica

Przewodnicząca Beata Matelska zwróciła się do Kierownika Wydziału Inwestycji i Rozwoju Przemysław Mączyńskiego i zapytała czy jesteśmy w stanie w jakikolwiek sposób dojść do kompromisu.

Kierownik P. Mączyński odpowiedział, że to by trzeba sięgnąć historycznie do 2016 roku, jak powstawał projekt obwodnicy tej po torach wronieckich między Czarnkowską a DK 11. Wtedy powstała dokumentacja, koncepcja, bo to było w formie zaprojektuj wybuduj, która przewidywała budowę ronda już z tym wylotem przygotowanym docelowym. Już w pierwszej koncepcji to było, koncepcji która powstała w porozumieniu WDWZ z Generalną Dyрекcją i oni uznali, że ten wylot to będzie dobre rozwiązanie, które załatwi wszystkie relacje bez dodatkowych faz sygnalizacji na skrzyżowaniu ul. Kowanowskiej.

Radny Paweł Drewicz zapytał czy mamy na to dowody?

Kierownik Mączyński odpowiedział, że było spotkanie w 2016 roku w siedzibie WZDW. Potem mamy pismo, o które prosi o uzgodnienie tej propozycji. Pokazał załącznik do tego pisma, gdzie oczywiście nie jest ta droga zaplanowana, tylko jakby przerywaną linią zaznaczona. Ona nie była wnoszona do wniosku o dofinansowanie przez WZDW, tylko mieli w tym zakresie, czyli rondo na DK11, rondo przy Czarnkowskiej i połączenie po torach. Wraz z tą przebudową obiektu, który był po drodze. A to było tylko wpisane jako rezerwa terenu pod planowaną drogę według odrębnego opracowania, którego nie wykonali, nie złożyli wniosku o dofinansowanie, wpisali to wcześniej, wstępnie wykonane staranie Gminy Oborniki. Walczyliśmy, żeby oni to wpisali w swoją realizację i od razu to wykonali, ale niestety nie mieli na to środków i też nie mogli dokonywać zmian we wniosku. Jakby złożył wniosek o dofinansowanie, to każda zmiana rodzi jakieś tam problemy. W tej koncepcji była wyspa ta, która idzie od ronda w kierunku centrum Obornik, która blokowała możliwość skrętu w ulicę Kowanowską. I też była wyspa na skrzyżowaniu ul. Kowanowskiej z DK 11, gdzie był tylko nakaz jazdy w prawo wyjeżdżając z Kowanowskiej. I tak to pierwotnie funkcjonowało, bo oni nie mogli tych zmian dokonać. My dostając do zaopiniowania tą koncepcję, zaopiniowaliśmy ją negatywnie, nie mówiąc o tym wylocie. Wnioskowaliśmy o to, żeby tą wyspę skrócili, co umożliwi w przyszłości ewentualny lewoskręt i zlikwidowali tą wyspę, która powodowała, że z ul. Kowanowskiej trzeba było skręcać w DK 11, co oni zrobili na etapie realizacji. Tej wyspy długiej rozdzielającej nie ma. Nie ma też tej trójkątnej i zrobili to tylko malowaniem, bo zawsze malowanie łatwiej usunąć wprowadzając jakąś organizację niż potem demontować te trwałe elementy. I to zrobili. Dalej, po budowie zwracaliśmy się do Generalnej Dyrekcji. Oni oczywiście otworzyli inwestycji z takimi założeniami, jak mieli projektowe, bo musieli tak zrobić, bo tak mieli dofinansowanie. Zwróciliśmy się do Generalnej Dyrekcji, też pisma mamy, o wydzielenie lewoskrętu, umożliwiającego dostęp z Kowanowskiej do DK 11 z kierunku Piły i wprowadzenie

jazdy na wprost też z Kowanowskiej z kierunku jakby centrum Obornik. Dyrekcja w 2020 roku odpisała, że: cyt. „przeanalizujemy techniczne możliwości obsługi kierunku w lewo z drogi krajowej numer 11 od strony Piły, w ul. Kowanowską, z wykorzystaniem istniejącego układu skrzyżowania infrastruktury. Jeśli analiza potwierdzi taką możliwość, to opracowany zostanie stosowny projekt czasowej zmiany organizacji ruchu, który po zaopiniowaniu i zatwierdzeniu będzie mógł być zrealizowany. Taka organizacja ruchu wprowadzona jednak zostanie tymczasowo, do czasu podłączenia ulicy Kowanowskiej, przez wybudowany, czwarty wlot na rondo na skrzyżowaniu drogi krajowej numer 11 wojewódzką.” Kierownik dodał, że oni cały czas zmierzają do tego, żeby to było wybudowane, bo to poprawi przepustowość drogi. Dalej czytał „W przypadku odnotowania pogorszenia płynności warunków ruchu na drodze, nie tylko w obrębie tego skrzyżowania, a także dalej przywrócona zostanie obecna organizacja ruchu z zakazem skrętu w ulicę Kowanowską dla jadących od strony Piły.”

Kierownik powiedział, że potem oni w ogóle tego nie chcieli przeprowadzić. Przeanalizowali i tego lewoskrętu, jak gdyby nie ma cały czas, zrobili tylko możliwość przejazdu. Czyli w tym układzie który jest, nie ma możliwości skomunikowania się z Kowanowską z DK 11 w lewo i nie ma możliwości przejazdu z Kowanowskiej w kierunku Obornik, tylko trzeba przejechać przez centrum, np. Młyńską. Zdaniem Kierownika Mączyńskiego i jak dodał nie tylko jego zdaniem, bo ten pomysł powstał wśród zarządców tych dróg wyższych kategorii WZDW i Generalnej Dyrekcji spowoduje to, że przez rondo będzie można w każdym kierunku wyjechać, czy do Piły, czy to Poznania czy to nie wiem osiedla no wszędzie tak, pomijając centrum miasta.

Radny Paweł Drewicz poprosił o wyjaśnienie czy gdyby nie ten zapis, że to my wykonamy tą drogę i oni by musieli, to nie było w ogóle tematu dzisiaj.

Kierownik Mączyński odpowiedział, że oni to przygotowali pod taki konkretny układ komunikacyjny, ale nie wybudowali tego odcinka. My wnioskowaliśmy, były w tym celu spotkania. Chcieliśmy, żeby oni to przejęli na siebie. Odpowiedź była, że nie mogą, nie mogą zmieniać projektu. Musieli otworzyć w takim kształcie, z taką organizacją jak mieli zgłoszone we wniosku o dofinansowanie. Wyjaśnił dlaczego Generalna Dyrekcja się tak upiera na tym, no bo tutaj wprowadzają. Na skrzyżowaniu z Kowanowską dodatkowe relacje to powoduje dłuższe fazy światła zielonego na drogach poprzecznych, a krótsze na ciągu głównym. A chodzi o to, żeby jak najdłuższa była ta faza, jeżeli byłby znowu lewoskręt to trzecia. Jak byłby lewoskręt to byłby 3 fazowy, nie ma lewoskrętu są 2 fazy, ale jest kolizja, bo jadąc od strony Urzędu, jadą od strony Kowanowskiej, kierowca nie może skręcić na Piłę, bo się blokuje. Inny przypadek to taki, dojedzie do przyjazdu zamkniętych rogatek jest tu około 40 -45 m do linii warunkowego zatrzymania do DK11. Na własnym przykładzie przedstawił, że jeżdżąc tamtędy z pracy nawet nie udaje mu się przeskoczyć.

Musi sprawdzić, bo nie ma gdzie po prostu przejechać na drugą stronę, bo jest krótki ten odcinek akumulacji. Przez garaże będzie ponad 200 m. Weźmy tylko wyjazd z Kowanowskiej od strony Urzędu prawo lewo, krótka faza, wszyscy się rozjadą na boki, nie ma żadnej kolizji, nikt ich nie blokuje. Po prostu jadą i dojadą do ronda, zjeżdżają przez garaże, to się może kumulować, ale nie blokuje żadnego kierunku.

Radny Krzysztof Piotrowski powiedział, że jedynie ten pasek, który idzie jak się jedzie bezpośrednio na Rożnowo, jakby się jechało prosto, to tam był skręt. Będzie to powodowało, że będzie trzeba tam uważać, bo będzie więcej samochodów skręcać i wyjeżdżać do ronda. Uściślił, jak jedzie się z Obornik jedenastką, to jedzie się tym prawoskrętem, przy którym będzie ten skręt dodatkowy i kierowcy tam będą wyjeżdżać.

Kierownik Mączyński odpowiedział, że w tej chwili jest też ten prawoskręt w Kowanowską z jedenastki. Jego nie będzie właściwie. Teraz taka odnoga jest jakby takie odbicie i to będzie można wyprostować. Nie będzie można skręcić. Ta droga będzie w ogóle wyłączona, zamknięta. Będzie można jechać od Urzędu, jakby prawo, lewo, dalej przez rondo i w Kowanowską.

Radny Drewicz powiedział, że dla niego nie jest to nic dziwnego. Zamieszkuje na ul. Garażowej. Jadąc z Poznania do Piły to byłoby mu bardzo wygodnie na wysokości, powiedzmy Intermarche skręcić w lewo w Garażową, a nie może tego zrobić. Musi jechać Lipową koło kościoła albo w drugą stronę, czyli skręcić w prawo w Lipową wjechać na teren blisko Bricomarche, wyjechać na Kopernika przejechać dalej i znowu w lewo i tak dalej.

Kierownik Mączyński powiedział, że w przypadku omawianych garaży tematem nie jest wygoda, tylko protest, bo oni mają zabierane garaże.

Radny Drewicz kontynuował i powiedział, że mieszkańcy argumentują, że to nic nie da.

Kierownik Mączyński potwierdził i dodał, że oczekują przeanalizowania każdego punktu.

Przewodnicząca zapytała czy nastąpiło wywłaszczenie?

Kierownik odpowiedział, że jest wydana prawomocna decyzja o pozwoleniu na budowę ZRiDowska. Złożyli odwołanie. Zostało to odrzucone przez drugą instancję, znaczy ujęto niektóre korekty w podstawowej decyzji Starostwa, czy jakby utrzymano ją i jest prawomocna. W tej chwili to chyba złożyli do sądu, do WSA.

Przewodnicząca powiedziała, że gdyby tam były kontrole Straży Pożarnej to na pewno niektóre z nich byłyby do rozbiórki, chociażby ze względu na stan techniczny, azbest itp.

Kierownik powiedział, że mieszkańcy zarzucają burmistrzowi niedopełnienia obowiązków - brak obowiązkowego ogłoszenia w prasie lokalnej Gazeta powiatowa.

Radny Drewicz powiedział, że odwołania złożyło 5 podmiotów, 5 osób.

Kierownik potwierdził i dodał, że garaży jest ponad 100. Jedni chcą, pytają się, na przykład przychodzą, kiedy to będzie, bo już by tam chcieli kasę z odszkodowania, bo tam po prostu się rozpadają te niektóre garaże. Niektóre są pewnie użytkowane, nie mówi, że nie. Czy samochody ludzie garażują, tego nie wie. Pewnie raczej kosiarki i łódówki stare trzymają, prawdopodobnie nie mają co z tym zrobić.

Radny Drewicz powiedział, że to już decyzja Wojewody o której tu pan kierownik powiedział, że ma walor ostateczności.

Kierownik dodał, że zarzut, że Burmistrz nie dopełnił obowiązku, bo nie ogłosił w prasie lokalnej Gazeta powiatowa obornicka, to po pierwsze to nie jest wskazane przez organ, gdzie ma być, tylko jest określone, że w prasie lokalnej. Po drugie, to nie my, tylko Starostwo ogłosiło, Wojewoda ogłosił w Głosie, bo to te organy wydawały decyzje, więc to nawet nie jest do Burmistrza zarzut. Drugi argument, że nic nie da, że można zrobić to innymi sposobami, bo potem nic nie da, że ten pomysł, to tylko poprawienie estetyki miejsca.

Radny Drewicz zapytał jakby się odnieść do zarzutu, że nie poprawi płynności ruchu. Jak możemy odeprzeć ten zarzut i wyjaśnić, że poprawi płynność ruchu?

Radna Alicja Rezlewicz-Fraćkowiak zapytała czy były na ten temat analizy?

Kierownik powiedział, że właściciele garaży nie są inżynierami ruchu, tylko raczej mają zarządcę wyższych kategorii, specjalistów od tego i to oni uznali, że to jest właściwe rozwiązanie. My jak gdyby tego nie nadawaliśmy. Oni założyli, że to jest właściwe rozwiązanie, żeby to tym kolejnym wlotem ronda zrobić, żeby przepustowość się zwiększyła na DK11, żeby skrócić fazę się światła na poprzecznych drogach.

Kierownik Mączyński poinformował, że PKP zwróciło się do nas we wrześniu, że oni chcą coś z tym zrobić, bo widzą tu problem. Jest taki program poprawy przepustowości na przejazdach kolejowych, w tym budowa dwupoziomowych i oni tutaj wybrali, z całego województwa, ten przejazd kolejowy i żeby skoordynować światła na jedenastce, żeby zamykały się zapory ze światłami DK11, że jak się zamykają zapory za światłami, żeby już kierowcy stali tam, żeby nie mogli przejechać przez jedenastkę, bo widzą, że to się blokuje. Napisaliśmy w odpowiedzi, że my mamy inne rozwiązanie, że wybudujemy tą drogę po garażach, ale wskazaliśmy jako bardziej potrzebny przejazd na ulicy Łukowskiej w ciągu drogi wojewódzkiej, żeby tam zrobić skrzyżowanie dwupoziomowe, albo jednak to, co już kiedyś zgłaszaliśmy.

Dalej Kierownik powiedział, że Generalna Dyrekcja też powiedziała, że jest to rozwiązanie czasowe to, że dopuścili w ogóle jakiś tam poprzeczny ruch przez jedenastkę, bo oczekują, że będzie to droga wybudowana kiedyś tam, prędzej czy później. Też dostaliśmy wezwanie przez Wojewodę o wyjaśnienia. Napisaliśmy też te argumenty. Mam te pisma do Wojewody, skarżący uznają je za

lakoniczne. Wojewoda je przyjął, nie miał żadnych uwag. Właściciele uważają, że to jest widzimisie Burmistrza. Kierownik podkreślił, że od samego początku to był pomysł WZDW i Generalnej Dyrekcji. Uważa też, że dobry. To że się to wiąże z przyjęciem tych nieruchomości, to bardzo dla nas też to jest duży problem, bo to jest sto ponad działek, sto garaży, majątek do każdego innego. Do każdego jednego teraz będą wyceny przez Starostwo, które oszacuje odszkodowanie. Są w różnym stanie, ciężko powiedzieć jakie. Osobno jest działka wyceniona, osobno nakład.

Radny Drewicz powiedział, że mieszkańcy podnoszą to w jednym z argumentów, że Gmina poniesie niepotrzebne koszty.

Kierownik powiedział, że jeżeli chodzi o finansowanie, bo też może będzie pytanie, skąd pieniądze? My złożyliśmy wniosek o dofinansowanie. Jeżeli on przejdzie, no to dostaniemy 50% finansowania.

Radny Drewicz powiedział, że to będzie około 1.200.000 pamięta dofinansowanie i 1,5 nasze.

Kierownik powiedział, że 2,4 jest kosztorys inwestorski. 50% gdzieś dofinansowanie, ale koszty odszkodowania to już niestety osobno. Tam są jej sprawy spadkowe, bo to są za faktycznie tych garaży to miały jakieś tam bardziej wiekowe myśli osoby, które płaciły niektórzy użytkowali bezumownie jakoś. Wywłaszczenie właściwie już jest. Właściwie powinniśmy teraz powiadomić, tylko też nie wiemy czy to dofinansowanie dostaniemy czy nie?

Radny Drewicz zwrócił się do Kierownika Mączyńskiego i powiedział, że dla niego jako laika, nie prawnika, ich protest jest jak gdyby troszeczkę „musztarda po obiedzie”. Jeśli już poszliśmy dalej, czyli burmistrz, o czym mogę powiedzieć jak to po kolei wyglądało byłoby tak: Burmistrz złożył wniosek do Starosty 29 listopada 2022. Potem trzeba było uzupełnić i on został uzupełniony 27 stycznia 2023. Po tych uzupełnieniach Starosta Obornicki wydał obwieszczenie, bo tak musi zgodnie z kpa postępować, że wszczyna postępowanie o ZRID, to jest zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. No i oczywiście, to się toczyło. Po czym 15 marca 2023, czyli po jakichś 2 miesiącach, Starosta wydał kolejne obwieszczenie, w którym zawiadamia, że zakończył tę procedurę i w związku z tym wydał decyzję. Oczywiście decyzję musiał wydać. Informacje o wydaniu decyzji otrzymały wszystkie strony. Oni złożyli odwołanie do Wojewody i Wojewoda wydał obwieszczenie, najpierw o wszczęciu postępowania, a potem o zakończeniu postępowania dowodowego i tak dalej. I ostatecznie 10 Września 2024 wydał decyzję. Uzasadnienie jest potężne. Tu oczywiście Wojewoda, pewne elementy. decyzji Starosty pozmieniał.

Kierownik Mączyński dodał, że co do zasady została utrzymana decyzja o możliwości budowy.

Radny Drewicz kontynuował, że gdyby ci państwo zaczęli swoje działania, między złożeniem wniosku przez Burmistrza a wydaniem decyzji przez Starostę, to my moglibyśmy jeszcze coś ewentualnie zrobić. Natomiast co my możemy teraz zrobić, jeżeli zainteresowane strony podjęły działania, wszystkie jakie im przysługują, czyli kontaktowały się z organem pierwszej instancji, czyli ze Starostą. Niezadowoleni odwołali się do drugiej instancji, czyli Wojewody. Z tego, co wiemy z ich pisma, złożyli również skargę do WSA. Na ten moment jak ma się Rada ustosunkować do ostatniego akapitu pisma- tłustym drukiem: „Wobec powyższych argumentów, żądamy od rady miasta podjęcie działań mających na celu związania Burmistrza do odstąpienia od realizacji pomysłu budowy niepotrzebnej drogi, która nic nie zmieni w tym rejonie, zabrania nam naszej własności garaży bez żadnych konsultacji, jak to powinno obowiązywać w demokracji, której Burmistrz jest zwolennikiem”. Radny zapytał jak możemy sprostać oczekiwaniom wnioskodawców jeżeli decyzja Wojewody ma walor ostateczności.

Kierownik Mączyński potwierdził, że to już nic nie zmieni.

Radny Krzysztof Piotrowski dodał, że stan prawny już jest, jedynie możemy przedłużać ten stan.

Kierownik powiedział, że gmina też nie ma obowiązku nawet tych garaży z powrotem wydzierżawić.

Radny Drewicz zwrócił uwagę jeszcze na jedną rzecz, że decyzja Wojewody ma charakter ostateczny i ma czasokres nieokreślony, ona ciągle obowiązuje. Czyli nawet gdybyśmy mieli złe stosunki z Burmistrzem mamy złe stosunki z burmistrzem i porzucamy mu kłody pod nogi, niech sobie czeka, nie w tej kadencji to w następnej. I w którejś kadencji, któryś burmistrz to zrobi. Więc jaki ma sens nasze teraz przymuszanie Burmistrza do odstąpienia, przede wszystkim tu by prawnik się przydał, czy mamy podstawę prawną. Bo my nie możemy Burmistrzowi napisać pisma od Rady Miejskiej, panie Burmistrzu, prosimy o wycofanie się. Musimy mieć podstawę prawną do takich działań. Zdaniem radnego Drewicza takiej podstawy nie ma.

Przewodnicząca Matelska przytaknęła, że też tak uważa.

Radny Drewicz kontynuował mówiąc, że z tego względu dla niego to jest „musztarda po obiedzie” tym sensie, że gdyby oni-aczkolwiek nie wie, bo nie jest prawnikiem, czy byłaby możliwość między złożeniem wniosku przez Burmistrza, a zakończeniem postępowania i wydaniem decyzji przez Starostę, żeby wtedy zaczęli działać, to może wtedy Rada mogłaby zadziałać.

Kierownik Mączyński powiedział, że mogli o tym, jak gdyby nie wiedzieć. Tak rozumie sformułowanie użyte w piśmie: „prosimy o odpowiedź czy decyzja w sprawie budowania tej drogi była konsultowana z radą miasta? Jeśli tak, to kiedy i gdzie jest zamieszczony w internecie film z posiedzenia rady? Protokół zgody rady miasta na taką budowę wraz z uzasadnieniem”.

Radny Drewicz powiedział, że pan prowadził z nim korespondencję.

Radny K. Piotrowski powiedział, że to mogła być ta sama uchwała, którą wprowadzaliśmy budowę ronda.

Kierownik powiedział, że tak, ale też głosując zmiany budżetowe czy budżet, przy którym była dokumentacja na przykład, a dokumentacja była w 2021 roku chyba o ile dobrze pamięta, chyba w październiku 2021. Następnie po sprawdzeniu potwierdził, że umowa na dokumentację była w 2021 r.. Czyli było jakieś tematy, radni wiedzieli, ale bo on pyta, czy wiedzieli, kiedy jakieś nagrania, coś takiego. Oczywiście, jeżeli się ktoś nie interesuje tym, ale jak widzi, że ma wylot ronda w kierunku garażu...

Radny Drewicz zapytał jaką możliwość ma Rada Miejska, aby położyć tamę Burmistrzowi w zakresie składania wniosku ZRID.

Kierownik odpowiedział, że to nawet nie chodzi o ten temat, tylko o to czy państwo sądzą, że to jest właściwe rozwiązanie komunikacyjne, czy nie? To co to jest projektowane, to co ma być zrobione.

Radny K. Piotrowski powiedział, że głosował za bo uważa, że tak powinno być.

Kierownik Mączyński powiedział, że nie chodzi o to, żeby blokować.

Radny Drewicz powiedział, że chodzi o to, czy z punktu formalnego Rada Miejska może powiedzieć Burmistrzowi nie składaj wniosku do Starosty?

Kierownik odpowiedział, że nie, może nie zalecać jakby wykonywania dokumentacji. Ale w takich sprawach powiedzmy, to nie było odrębne zadanie, to też było w poprawę infrastruktury wpisane, to ktoś naprawdę musiałby śledzić, żeby wiedzieć, że takie coś będzie. To było pewnie dyskutowane.

Radny Piotrowski powiedział, że pamięta, że był artykuł w gazecie.

Przewodnicząca powiedziała, że osobiście uważa, że protest, który przekazano pod obrady Komisji Budżetu jest formą zapoznania się przez nas i ewentualnym rozpoznaniu sprawy co możemy w tym temacie zrobić.

Radny Drewicz zapytał radnych czy dostali, bo według pana Szymczaka, radni dostali. Pan dowiadując się o biura rady, kiedy będą posiedzenia komisji wystosował 1 listopada pismo. Radny zapytał czy radni się z tym zapoznali? Powiedział, że on się zapoznał. Pan Szymczak napisał kolejnego maila 25 listopada, że wysłał do radnych jeszcze inne załączniki, a radni się z tym w ogóle nie zapoznają i jest zbulwersowany jak radni traktują wyborców? Tego maila, że radni się nie zapoznali, to przesłał w dniu dzisiejszym.

Przewodnicząca potwierdziła, że otrzymała i potwierdziła.

Radny Drewicz dodał, że też potwierdził, choć dostał zarzut, że nie potwierdził. Odniósł się do stwierdzenia w piśmie „Proszę członków rady wszystkich komisji, aby nie dali się również zwieść argumentom przewodniczącego rady miasta w kwestii, że burmistrz nie musi mieć na tą inwestycję zgody rady miasta”. Radny dodał, że napisał panu, w jednym z maili, że Burmistrz nie tylko nie musi pytać ich jako stronę o zgodę, że może wniosek do Starosty złożyć, ani nie musi pytać rady o zgodę, że chce złożyć wniosek do Starosty. Musi dostać opinię odpowiednich organów.

Kierownik Mączyński poinformował, że w treści pisma Generalnej Dyrekcji jest mowa o tym, że jest to rozwiązanie tymczasowe, a docelowe jest tak, jak zostało zaproponowane w pierwotnej wersji dokumentacji. Czyli z tym czwartym wlotem. Dodał, że opinie nie są pisemne, ale też na spotkaniach wypracowywane.

Radny Drewicz odniósł się też do drugiego zarzutu, że odpowiedział w korespondencji między nimi, że nie trzeba zamieszczać obwieszczeń w prasie lokalnej o toczącej się procedurze ZRID. W ogóle się na ten temat nie wypowiadał.

Kierownik powiedział, że my nie potrzebowaliśmy procedury. Gdyby to nie było ZRID tylko zwykłym pozwoleniem na budowę, decyzja o warunkach zabudowy, albo decyzja celu publicznego wydaje Burmistrz. Wtedy Burmistrz decyzję wywiesza, czy ogłasza obwieszczenia. A tutaj, przy tej procedurze ZRID, procedurę prowadzi Starostwo, a potem Wojewoda w drugiej instancji?

Przewodnicząca zapytała co w takim razie robimy?

Radny Drewicz powiedział, że należy odpowiedzieć na pytanie czy jest możliwość wzruszenia wniosku Burmistrza do starosty, decyzji Starosty, decyzji Wojewody. Zdaniem radnego nie ma takiej możliwości, stąd jak mamy sprostać oczekiwaniom wnioskodawców i wymusić na Burmistrzu odstąpienie od realizacji pomysłu budowy niepotrzebnej drogi.

Radna Alicja Rezlewicz-Frąckowiak powiedziała, że nie ma takiej możliwości.

Radny Drewicz kontynuował, że na tym etapie już nie ma możliwości. Dalej odniósł się do zarzutu w korespondencji dlaczego przewodniczący jednoosobowo zniósł z porządku obrad punkt dotyczący ich podestu. Odpisał panu, że przewodniczący nie mógł znieść z porządku obrad, bo takiego punktu w porządku obrad nie było. Natomiast przewodniczący poinformował w punkcie Informacje i komunikaty przewodniczącego rady, że taki protest wpłynął i że niezwłocznie przekaze go na Komisję. Pan odpisał, że odsłuchał całą sesję i takiej informacji nie było wtedy, radny odsłuchał całą sesję i znalazł ten fragment o czym poinformował pana. Otrzymał odpowiedź, że rzeczywiście była krótka informacja, ale że nadal nie ma odpowiedzi, czy Burmistrz uzyskał zgodę Rady Miejskiej. Odpisał panu, że Burmistrz nie musi mieć ani zgody Rady Miejskiej, ani zgody tych mieszkańców zainteresowanych tymi garażami o złożenie wniosku ZRID do Starosty. Dalej pan

zarzucił radnemu, że radni twierdzą, że zniósł właśnie ten punkt porządku obrad. Radny poprosił o nazwiska tych radnych, w celu pouczenia ich, że co innego jest poinformować w punkcie Informacje, komunikaty o wpłynięciu protestu, a co innego zrobić ten protest odrębnym punktem porządku obrad. Otrzymał zwrotną odpowiedź, że pan tego nie może zrobić, nie może podać nazwisk radnych, bo obowiązuje go RODO. Radny Drewicz odpowiedział, że RODO radnych nie obowiązuje

Radny Drewicz zwrócił uwagę na adnotację w piśmie „PS. Od właścicieli garaży, którzy chcą bronić swojej własności padają propozycje, że jeżeli nie załatwimy sprawy pomyślnie dla nas na drodze urzędowej, aby zorganizować protest, przechodząc przez przejście dla pieszych na tym skrzyżowaniu lub szukać pomocy w środkach masowego przekazu, w tym w jednym z popularnych programów telewizyjnych. Osobiście uważam, że można sprawę załatwić na drodze urzędowej, jeśli będzie taka wola urzędu. Czyli albo burmistrz odstąpi od tego pomysłu albo musimy otrzymać garaże zastępcze, ewentualnie działki zamienne w okolicach, które zostaną przez nas zaakceptowane wraz z planami pozwolenia na budowę garaży i wszystkimi innymi niezbędnymi formalnościami i wszelką pomoc ze strony burmistrza i starosty, aby budowa przebiegała szybko i sprawnie. Nie pozwolimy, aby nas zbyt marnym odszkodowaniem i wszelkie niezawinione koszty i procedury spadły na nas”. Podsumował, że sprawdził w internecie, że nie ma żadnej możliwości, po prostu Burmistrz, a dokładnie mówiąc zarządca drogi, tak naprawdę wykazywał im nowe lokalizacje dla garaży.

Przewodnicząca poprosiła o decyzję. Ustalono wspólne stanowisko Komisji.

Komisja zapoznała się z protestem właścicieli garaży i po wysłuchaniu Kierownika Wydziału Inwestycji i Rozwoju i zapoznaniu się z dokumentacją, na tym etapie nie widzi możliwości sprostania oczekiwaniom wnioskodawców, czyli zobowiązania Burmistrza do odstąpienia od realizacji pomysłu budowania drogi, wobec faktu, że decyzja obu instancji: Starostwa i Wojewody Wielkopolskiego jest ostateczna.

Ad 2 a) wniosek ws. wyrażenia zgody na przeznaczenie pod cele rekreacyjne związane z prowadzeniem działalności rolniczej (wybieg dla koni) części nieruchomości położonych w Obornikach oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka nr 21/2 i 25 stanowiących własność Gminy Oborniki (powtórna analiza po zasięgnięciu opinii mieszkańców)

Bez dyskusji. Bez pytań.

Komisja jednogłośnie negatywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 0, „przeciw” - 5, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 2 c) wniosek ws. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Oborniki na rok 2025 na zakup nowego średniego samochodu pożarniczego dla jednostki OSP Rożnowo

Przewodnicząca poinformowała czego dotyczy wniosek.

Bez pytań.

Komisja jednogłośnie negatywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 0, „przeciw” - 5, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 2 d) wniosek w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na rok 2025 na budowę chodnika wzdłuż ul. Kowalewskiej w Bogdanowie

Komisja zwróciła uwagę na brak źródła finansowania. Sugeruje ponowienie wniosku w 2025 r.

Komisja jednogłośnie negatywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 0, „przeciw” - 5, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

UWAGA: Komisja proponuje ponowne złożenie wniosku w 2025 r.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 2 e) wniosek w sprawie budowy brakującego odcinka ul. Różanej w Obornikach

Bez pytań, bez dyskusji.

Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek („za” - 4, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 1).

UWAGA: w miarę posiadanych środków.

Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 2 f) wniosek w sprawie budowy brakującego odcinka ul. Jesionowej w Obornikach

Bez pytań, bez dyskusji.

Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek („za” - 4, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 1).

Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 1 d) w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i zwolnień w tym podatku

Bez pytań, bez dyskusji.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 5, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 1 e) w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczania podatku rolnego na obszarze Gminy Oborniki na rok 2025

Bez pytań, bez dyskusji.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 5, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 1 f) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych oraz zwolnień w tym podatku.

Bez pytań, bez dyskusji.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 5, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 3. Przyjęcie planu pracy Komisji na rok 2025

Komisja zapoznała się z przygotowanym projektem planu pracy Komisji na rok 2025. nie złożono uwag do projektu. Przewodnicząca zarządziła głosowanie.

Komisja jednogłośnie pozytywnie przyjęła plan pracy na rok 2025 („za” - 5, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 5 radnych.

(plan pracy – załącznik)

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Natalia Jankowska

Przewodnicząca Komisji

Beata Matelska